

Ktoś zastrzelił walenia, który mógł szpiegować dla Putina

5 września 2024

Hvaldimir, białucha arktyczna, która zyskała międzynarodową sławę jako potencjalny „waleń szpiegowski” na usługach Rosji, została niedawno znaleziona martwa u wybrzeży Norwegii. Jej śmierć wywołała falę spekulacji oraz głębokie poruszenie wśród obrońców praw zwierząt, którzy natychmiast wezwali do przeprowadzenia dokładnego śledztwa w tej sprawie.



Hvaldimir był znany z noszenia uprząży z napisem w języku angielskim wskazującym na Sankt Petersburg, co w 2019 roku wzbudziło podejrzenia, że był wykorzystywany przez rosyjską marynarkę do celów szpiegowskich.

Martwe ciało Hvaldimira znaleziono 31 sierpnia 2024 roku w pobliżu portu Stavanger na południowo-zachodnim wybrzeżu Norwegii. Zwierzę miało na ciele liczne obrażenia, które mogą wskazywać na to, że zostało zastrzelone. Regina Haug, założycielka organizacji OneWhale, która zajmowała się ochroną Hvaldimira, w jednym z wywiadów wyraziła swoje przerażenie po odkryciu kuli tkwiącej w ciele białuchy. Organizacje OneWhale oraz NOAH złożyły formalną skargę na policję, domagając się szczegółowego dochodzenia w tej sprawie.

Hvaldimir przez lata był monitorowany przez organizacje zajmujące się ochroną zwierząt morskich. Stał się symbolem nie tylko potencjalnych misji szpiegowskich, ale również przykładem tego, jak zwierzęta mogą być wykorzystywane w konfliktach międzynarodowych. Choć Rosja nigdy oficjalnie nie potwierdziła, że białucha była częścią programu wojskowego,

doniesienia o specjalnych zagrodach dla waleń w pobliżu rosyjskich baz wojskowych podsycaly spekulacje na temat jego przeszłości.

Białuchy arktyczne, takie jak Hvaldimir, są zazwyczaj spotykane w zimnych wodach Arktyki. Tym bardziej niezwykle było jego pojawienie się w 2019 roku na norweskim wybrzeżu, gdzie wielokrotnie nawiązywał kontakt z ludźmi i reagował na ich sygnały. Wszystko to wzbudziło podejrzenia norweskich służb wywiadowczych, że mógł być szkolony przez rosyjskie siły zbrojne. Zwierzę zostało zauważone z uprzężą przystosowaną do zamontowania kamery GoPro, co dodatkowo umocniło te podejrzenia.

Wałę, który przez lata zyskał ogromną popularność w mediach, w ostatnich miesiącach przemieszczał się wzdłuż wybrzeży Norwegii i Szwecji. Był w stosunkowo dobrym stanie, co czyni jego nagłą śmierć jeszcze bardziej zagadkową. Według ekspertów Hvaldimir miał około 15 lat, co jest młodym wiekiem dla białuchy, które mogą żyć nawet do 60 lat.

Śmierć Hvaldimira wywołała ogromne poruszenie wśród społeczności zajmujących się ochroną zwierząt. obrońcy praw zwierząt podkreślają, że konieczne jest jak najszybsze wyjaśnienie przyczyn jego śmierci. Chociaż raport z sekcji zwłok ma zostać opublikowany za kilka tygodni, już teraz wielu ekspertów obawia się, że Hvaldimir mógł paść ofiarą przestępstwa. Siri Martinsen, weterynarz z organizacji NOAH, zaznaczyła, że obrażenia na ciele zwierzęcia mogą wskazywać na celowe działanie, a śmierć białuchy zasługuje na pełne dochodzenie.

Hvaldimir pozostanie w pamięci jako symbol nie tylko spekulacji o szpiegostwie, ale także debaty na temat wykorzystywania zwierząt w celach wojskowych. Jego historia, od upręży szpiegowskiej po tragiczny koniec, będzie jeszcze długo poruszać opinię publiczną na całym świecie.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl